

WTOREK

16 lutego 2010
rocznik LXV • nr 19
cena 6 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

Ludu GŁOS

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

PUBLICYSTYKA na str. 5

Jak babcia
z wnuczką



Teraz czekamy na złoto!

To nie były słowa rzucone na wiatr. Adam Małysz wywalczył dla Polski pierwszy medal w rozpoczętych w piątek w Vancouver Zimowych Igrzyskach Olimpijskich. „Orzeł z Wisły” poszybował na średniej skoczni w Whistler po srebro. Złoty medal, brakujący Małyszowi w olimpijskiej kolekcji, sprzątnął Polakowi sprzed nosa fenomenalny Szwajcar Simon Ammann.

Wisła kibicowała Małyszowi przed wielkim ekranem w amfiteatrze. Mimo przenikliwego zimna, na widowni zebrało się mnóstwo osób. Wśród nich byli m.in. burmistrz Andrzej Molin oraz wuj i pierwszy trener Małysza, Jan Szturc. Powiewały biało-czerwone szaliki, uszy puchły od ryku trąbek. Gdy jasne już było, że Adam zdobędzie srebro, amfiteatr oszalał ze szczęścia. – *Wspaniały konkurs, na bardzo wysokim poziomie. Wspaniałe skoki Adama! Jeszcze przed miesiącem medal olimpijski był tylko marzeniem, dziś to marzenie się spełniło* – komentował na gorąco Jan Szturc. – *W kolejnych konkursach Adam będzie jeszcze bardziej wyluzowany i zmotywowany. Adam nie powiedział jeszcze ostatniego słowa.*

Olimpijska rywalizacja na średniej skoczni w Whistler pokazała, że Małysz stać na medalową walkę także w następnych zawodach. W najbliższą sobotę skoczkiowie wystartują na dużym obiekcie, gdzie możemy liczyć na kolejną porcję nietuzinkowych emocji. – *Adam stoi przed szansą zdobycia drugiego medalu na tych igrzyskach* – powiedział wczoraj „Głosowi Ludu” Jan Szturc. Wujek Małysza i jego pierwszy trener w karierze uważa, że forma najlepszego polskiego skoczka jeszcze wzrośnie. – *Adam może w sobotę skakać w najlepszej możliwej formie, ale wszystko zależy będzie od jego bezpośrednich*



Wisła kibicowała Adamowi Małyszowi przed wielkim ekranem w amfiteatrze.

rywali – stwierdził Szturc. – *Kandydatów do medalu będzie wielu, chcąc rewanżu palają Austriacy, Niemcy, mocni są Norwegowie.*

Zaciętej rywalizacji oczekuje też czeski szkoleniowiec Pavel Mikeška, który podobnie jak Szturc towarzyszył Małyszowi w pierwszych latach jego profesjonalnej kariery. – *Życzę Adamowi tego złotego medalu, bo kolejna szansa chyba już się nie powtórzy* – powiedział nam Mikeška, który igrzyska ogląda w swoim domowym zaciszu we Frenszacie pod Radhoszczem. – *Boję się tylko, że Simon Ammann jest teraz poza zasięgiem wszystkich i znów znokautuje Małysza w ostatnim skoku.* Technicznie skoki Małysza i Ammanna wyglądały podobnie, z tą różnicą, że Adamowi zabrakło do ideału pięciu metrów. – *Ammann, czy chociażby Austriak Gregor Schlierenzauer potrafią daleko skakać na-*

wet pod ogromną presją psychiczną. Na dużej skoczni to może przesądzić sprawę – stwierdził Mikeška. Kciuki za Małysza trzyma też Stanisław Lasota z Nydku. Trener młodych skoczków narciarskich z klubu TJ Trznec liczy na doświadczenie polskiego zawodnika. – *Adam to rutyniarz, który wszystko podporządkował igrzyskom w Vancouver. Teraz już idealnie trafia w próg i wierzę, że w sobotę wygra nawet z Ammannem. Stać go na złoto.*

Choć przed Małyszem jeszcze walka w Vancouver rodzinna miejscowość mistrza już przygotowuje się na wielkie przyjęcie medalisty.

– *Już przed igrzyskami braliśmy pod uwagę, że Adam może zdobyć medal, więc przygotowujemy się na przyjęcie naszego skoczka* – powiedział Gazeciecodziennej.pl burmistrz Wisły, Andrzej Molin. Małysz ma już w Wiśle czekoladowy

pomnik, tabliczkę w alei gwiazd sportu, jego imię nosi skocznia narciarska w Malince... Czego można się więc spodziewać? – *Fakt, ciężko było coś wymyślić. Ale szykujemy Adamowi niespodziankę. Będzie to coś bardzo przyjemnego. Proszę wybaczyć, ale nie zdradzę, co to takiego. Już teraz jednak zapraszam wszystkich na wspaniałą imprezę do amfiteatru. Termin dopiero uzgodnimy z Adamem* – zapewnił Andrzej Molin.

– *Jesteśmy winni Adamowi wdzięczność. Tego, co zrobił dla Wisły nie da przecenić. To jest coś rewelacyjnego. Zresztą nie tylko dla Wisły, ale dla całej Polski! Adam wyzwała w ludziach pozytywne emocje, patriotyzm, dumę narodową. I za to będziemy chcieli mu podziękować* – dodał burmistrz Wisły.

JANUSZ BITTMAR, (gc)
Więcej sportu na str. 8

ZDARZYŁO SIĘ

187 pierwszoklasistów

W ławkach polskich szkół zasiądzie w przyszłym roku 187 pierwszoklasistów. Do placówek rodzice zapisali 196 dzieci, niektóre dostały jednak odroczenie obowiązku szkolnego. W tej chwili w pierwszych klasach uczy się 188 dzieci. To największe liczby od kilku lat. Najwięcej uczniów przybędzie szkołom w Czeskim Cieszynie, Karwinie i Jablonkowie. – *We wrześniu będziemy mieć 22 pierwszoklasistów. To będzie najliczniejsza klasa od wielu lat* – cieszy się dyrektor karwińskiej podstawówki, Tomasz Śmiłowski. Tylko jedna szkoła pozostanie w przyszłym roku bez pierwszoklasistów – żadnego dziecka nie zapisano do polskiej podstawówki w Orłowej-Lutyni. Wygląda jednak na to, że w przyszłym roku już tego problemu nie będzie. – *W ostatnich latach zawsze mieliśmy kilku pierwszoklasistów, a biorąc pod uwagę liczbę dzieci w przedszkolu przewidujemy, że za rok rodzice zapiszą do nas sześćdziesiąt dzieci* – wyjaśnia dyrektor szkoły w Orłowej-Lutyni, Halina Sikora. (ep)

CZYTAJ NAS
CODZIENNIE!

www.glosludu.cz

Codziennie
aktualizowany serwis
o Polakach na Zaolziu

Codziennie
nowe informacje

reklama

OCIEPLANIE DOMÓW
WYKONUJE
firma
ADAMIEC
tel: 607 671 527
materiałami
MAMUTHERM
www.mamutstro.cz

POGODA

wtorek

środa



dzień: -3 do 1°C
noc: -4 do -8°C
wiatr: 2-6 m/s

dzień: -3 do 1°C
noc: -4 do -8°C
wiatr: 2-6 m/s

Wrana najlepszym pamiętnikarzem

Władysław Wrana z Olbrachcic wygrał konkurs pamiętnikarski ogłoszony przez burmistrza Cieszyna oraz Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie. Temat konkursu: „Między starymi a nowymi laty. Wspomnienia pamiętnikarskie cieszyńskich i wsi i w mieście”. Został zorganizowany z okazji 1200-lecia legendarnego założenia Cieszyna. Wpłynęło 12 prac. Podczas rozstrzygnięcia jurorzy podkreślali bardzo wysoki poziom prac. Władysław Wrana został doceniony za „Prowdziwe starzykowe opowiadania”. Drugie miejsce zajęł Tadeusz Kopoczek, emerytowany redaktor „Głosu Ziemi Cieszyńskiej”, współpracujący między innymi ze „Zwrotem”, za historię pt. „Cieszyn w powojennych latach”, a trzecie Czesław Stuchlik z Pogwizdowa za „Granicę i inne teksty”.

(wot)

Więcej na str. 4



Fot. TOMASZ WOLFF

Zwycięzca konkursu pamiętnikarskiego – Władysław Wrana z Olbrachcic.



9 771212 422027

10019

KRÓTKO

Mniej pierwszaków

HAWIERZÓW (dc) – W mieście skończyły się zapisy do klas pierwszych szkół podstawowych. W sumie rodzice zapisali do wszystkich szkół 639 dzieci. To duży spadek uczniów – w tym roku szkolnym uczęszcza do pierwszych klas o 91 dzieci więcej. Do pierwszej klasy polskiej szkoły w Błędowicach zapisano siedmiu dzieci.

Szukają wózków i złodzieja

ORŁOWA (dc) – Policja w mieście prowadzi dochodzenie w sprawie niezwyklej kradzieży. Nieznany sprawca ukradł z Penny Market w okresie od połowy stycznia do dnia 13 wózków sklepowych. Szkada sięga 32,5 tys. koron. Policja liczy na pomoc klientów marketu w ujęciu sprawców kradzieży.

Produkowali papier

PIOSECZNA (kor) – Uczniowie miejscowej szkoły podstawowej mogli się dowiedzieć, jak produkuje się papier. Wykład na ten temat wygłosili dla młodzieży przedstawiciele stowarzyszenia obywatelskiego VITA, którzy uczyli też dzieci, jak własnoręcznie wyprodukować papier czerniany, oraz jak należy chronić środowisko.

Zawody dla szkół

MOSTY (kor) – W mosteckim „Ski Areale” zmierzają jutro sily uczniowie szkół podstawowych ze wszystkich podgórszych miejscowości Zaolzia. Tradycyjne zawody narciarskie Beskidzka Narta 2010 organizuje Stowarzyszenie Gmin Regionu Jabłonkowskiego. To jedna ze sztagardowych imprez SGRJ, skupiającego 15 podgórszych gmin.

Będzie medycyna

OSTRAWA (dc) – Już tegoroczni maturzyści będą prawdopodobnie mogli studiować medycynę w Ostrawie. Uniwersytet Ostrawski zamierza otworzyć Wydział Medyczny. W przyszłym roku akademickim mogłoby rozpocząć studia 80 osób. Wydział będzie współpracował ze Szpitalem Akademickim w Ostrawie-Porubie. Uniwersytet przebudował i dostosował na potrzeby studiów medycznych kompleks szpitalny w Ostrawie-Zabrzeżu. – *Przygotowania idą zgodnie z planem* – powiedział nam rektor Jiří Močkoř. – *Mamy przygotowane lokale, kupiliśmy wyposażenie, mamy zapewnionych wykładowców. Teraz czekamy na akredytację.*

Tajemnicza śmierć

Funkcjonariusze Wojewódzkiej Komendy Policji wykryli sprawców większości zabójstw, dokonanych w ub. roku w regionie. Niestety – jedną z trzech dotąd nierozwikłanych zagadek jest śmierć 27-letniej mieszkanki Czeskiego Cieszyna, którą nieznany sprawca w brutalny sposób zamordował we wrześniu w jej własnym mieszkaniu. Spośród 32 morderstw i prób zabójstw policji nie udało się dotąd wyjaśnić trzech: w Bruntału, Ostrawie i właśnie Czeskim Cieszynie. – *Policja sprawdziła setki osób, od stu z nich pobrała materiał biologiczny. Pomimo tych działań policjantom nie udało się dotąd wykryć sprawcy* – powiedziała rzeczniczka Wojewódzkiej Komendy Policji, Soňa Štětínská. Dodała, że policja kontynuuje śledztwo. (dc)

Ostatki z językowym akcentem

Miejscowe Koło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Mostach-Szańcach należy do najmniejszych na Zaolziu. Liczy zaledwie 23 członków. Pomimo to na imprezie ostatkowej bawiło się w niedzielę prawie 40 osób. Bo też do Szańców na ostatki, odbywające się co roku pod hasłem „Tanczymy i śpiwomy nie jyny na kwaki” zawsze przychodzą przyjaciele z Mostów-Centrum. A w tym roku przyjechali też goście z Nawsia i Karwiny.

– *Zabawa ostatkowa to jedna z trzech dorocznych imprez naszego Koła* – powiedziała prezes Jadwiga Onderek. – *Jej nazwa wynika z prostego powodu – „na kwaki” tańczyli nasi przodkowie w ostatki dlatego, żeby zapewnić sobie urodzaj. Zawsze zapraszaliśmy do nas na ostatki Kapelę „Olza”, ale w tym roku postanowiliśmy poniekąd zmienić formułę i do tańca oraz śpiewu przygrywa na akordeonie Józef Wierzgoń z Karwiny.*

Wanda Farnik, która odpowiada w Kole w Szańcach za sprawy



Wiersze zaolziańskich poetów recytował na ostatkowym spotkaniu dyrektor Teatru Cieszyńskiego, Karol Suszka.

kultury, śmiała się, że na tegoroczne ostatki przybyli aż dwaj dyrektorzy Teatru Cieszyńskiego, aktualny Karol Suszka i Józef Wierzgoń, który szefował teatrowi w latach 80. Organizatorzy postanowili połączyć ostatki z obchodzoną na Zaolziu Rokiem Języka Polskiego. Suszka czytał wiersze Henryka Jasiczka, Władysława Młynka, a także introdukcję do „Kantyczek śląskich” Adama Sikory, XIX-wiecznego jabłonkowskiego tkacza i

pierwszego w tej części Śląska Cieszyńskiego poety. – *Przyjechałem do Szańców wprost z Warszawy, nie mogłem zawieść przyjaciół. A zabawa jest tu znakomita* – zwierzył się Suszka „Głosowi” po czym puścił się w tany, m.in. z byłą dyrektorką szkoły w Karwinie-Frysztacie, Jadwigą Palowską. – *Wprawdzie mieszkam w Karwinie, ale pochodzę z Mostów koło Jabłonkowa i przyjaciele namówili mnie, bym wpadła na ostatki do Szańców. Nie*

żahuję – powiedziała nam Palowska.

Uczestnicy zabawy wspólnie z Józefem Wierzgoniem śpiewali piosenki śląskie, polskie. Organizatorzy przygotowali także różne turnieje, w których musieli się wykazać znajomością języka polskiego.

Bawiono się doskonale, zajadano paczkami. Bo też była to ostatnia już przed Wielkanocą okazja. Jutro Środa Popielcowa... (kor)

Gminna telewizja z nową licencją

Czeska Rada Radiofonii i Telewizji przyznała Bystrzycy nową licencję dla jej telewizji gminnej. Będzie ona obowiązywać przez najbliższe 12 lat.

Bystrzycka przygoda z telewizją gminną rozpoczęła się przed niespełna 20 laty. – *Kiedy wspominam tamte trudne początki, a zwłaszcza gdy oglądam programy z tamtych lat, pękam ze śmiechu* – mówi zastępca wójta, Roman Wróbel. – *Nikt z pracowników telewizji nie miał doświadczenia, pracowali na przedpotopowym sprzęcie. Z drugiej strony pełni byli entuzjazmu, a bystrzycanie byli zachwyceni.*

Wróbel mówi, że telewizja „dojrzała” w 1994 roku, kiedy zaczął w niej pracować Leszek Sajdok. Wtedy też gmina stała się członkiem Stowarzyszenia Telewizji Gminnych. Kiedy jednak stowarzyszenie rozwiązano, w Bystrzycy zastanawiano się, co będzie dalej z ich telewizją. – *Już w połowie ubiegłego roku rozpoczęliśmy intensywne przygotowania do zdobycia samodzielnej licencji. Te starania zakończyły się sukcesem* – dodaje Wróbel.

Licencja pozwala bystrzyczanom nadawać przez 24 godziny na dobę teletekst oraz emitować co tydzień 10 wiadomości filmowych. (kor)

Żył z przemytu

Ponad 7 tys. paczek papierosów z ukraińskimi znakami akcyzy wartych prawie 56 tys. zł znaleźli u mieszkanka Cieszyna pogranicznicy. Mężczyzna i dwaj jego wspólnicy z Jarosławia, od dłuższego czasu żyli z przemytu i handlu nielegalnym towarem. – *Papierosy zostały zarekwirowane na terenie prywatnej posesji, bezpośrednio po przetransportowaniu ich ze wschodniej Polski, gdzie trafiły po przemyceniu przez ukraińsko-polską granicę. Przewożone były w bagażniku i na tylnych siedzeniach forda kierowanego przez 26-letniego mieszkańca Jarosławia. Funkcjonariusze zatrzymali też innego 26-latkę z Jarosławia, który drugim samochodem pilotował nielegalny transport,++++ oraz*

mieszkańca Cieszyna, który wynajmował garaż na magazyn. Ustalono, że cieszynianin był odbiorcą towaru, zajmował się też jego dystrybucją – wyjaśnia ppłk Cezary Zaborski, rzecznik prasowy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej.

Pogranicznicy ustalili, że nie był to pierwszy taki transport. Papierosy trafiły do Austrii i Włoch, gdzie ich czarnorynkowa wartość wzrastała kilkukrotnie. Niewykluczone są kolejne zatrzymania.

To pierwszy w tym roku transport nielegalnych papierosów przechwycony przez funkcjonariuszy Śląskiego Oddziału Straży Granicznej. W całym ub. roku pogranicznicy przechwycili 6 mln papierosów o wartości ponad 2 mln zł. (gc)

Viva Ewa Farna

Młoda piosenkarka z Wędryni, Ewa Farna, ma szansę na kolejny sukces na polskim rynku muzycznym. Ostatnio została nominowana do nagrody Viva Comet 2010.

Ewa będzie się ubiegać o nagrodę w dwóch kategoriach. Pierwsza to Artystka Roku, w której Zaolziańska startuje w ostrej konkurencji, bo wraz z nią zostały nominowane: Agnieszka Chylińska, Ania Wyszkoni i Paulla. W kategorii Charts Award można głosować na przebój roku, w tym piosenkę Ewy „Cicho”. Do nagrody zostali nominowani jeszcze: Afromental – „Pray For Love”, Liber/Sylwia Grzeszczak – „Co z nami będzie” oraz Paulla – „Od dziś”.

Konkurs o nagrody Viva Comet

odbywa się po raz dziesiąty i ogłaszany jest przez polską telewizję muzyczną Viva Polska. W związku z 10-leciem stacji przyznane zostaną też dwie nagrody specjalne – Artysta 10-lecia oraz Przebój 10-lecia. Zwycięzcy wszystkich kategorii zostaną ogłoszeni podczas gali, która odbędzie się w Hali EXPO XXI w Warszawie. Początek relacji na żywo w Viva Polska o godz. 20.00.

Na poszczególne kategorie mogą głosować wszyscy widzowie stacji, którzy wejdą na stronę internetową telewizji: www.comety.viva-tv.pl i zagłosują na swoich ulubionych wykonawców. Termin oddawania głosów mija w niedzielę 21 lutego. (kor)

Po zabawę i po radę

Młodzież z Orłowej ma do dyspozycji nowe miejsce, w którym może spędzić czas wolny, czegoś się nauczyć czy skorzystać z porad pracowników socjalnych. W pomieszczeniach klubu „Futra”, mieszczącego się w miejscowym Domu Kultury, rozpoczęło działalność centrum dla młodych ludzi. Otwarte jest każdego dnia po południu. Klub „Futra” działa już od kilku lat – organizowane są tam koncerty, imprezy, ale można też przyjść po prostu posiedzieć przy herbacie czy zagrać w gry. Teraz w klubie spotkamy również pracowników socjalnych. – *Od teraz młodzi ludzie znajdą tu nie tylko relaks i zabawę. Możemy z nimi rozmawiać, radzić w najróżniejszych sprawach, problemach* – wyjaśnia Jan Franek, pracownik nowego centrum. – *Okres dojrzenia niesie ze sobą dużo trudnych dla młodzieży sytuacji. My możemy im pomóc.* (ep)

Internet dla pacjentów

W niektórych szpitalach w regionie można się już bezprzewodowo i bezpłatnie łączyć z internetem. I to nie wychodząc z łóżka. Warunek jest jeden: trzeba mieć własny laptop.

Najlepiej jest pod tym względem wyposażony Karwiński Szpital Górniczy. Bezpłatne bezprzewodowe podłączenie z internetem jest dostępne dla pacjentów wszystkich oddziałów łóżkowych. W Szpitalu Trzyniec dostęp do sieci mają chorzy na oddziałach chirurgii, ortopedii, chorób

wewnętrznych, neurologii i oddziału pediatrii dla starszych dzieci. – *Kto sam nie potrafi się łączyć, otrzyma instrukcję napisaną w językach czeskim, polskim i angielskim* – powiedziała rzeczniczka szpitala, Lenka Franková. Oprócz tego na parterze szpitala jest ogólnodostępny komputer z podłączeniem do internetu. Korzystać mogą z niego wszyscy odwiedzający szpital. Tam jednak nie można surfować bez ograniczeń, dostępne są tylko niektóre strony informacyjne.

Pacjenci szpitali w Czeskim Cieszynie, Trzyńcu-Podlesiu i Hawierzowie nie mają dostępu do internetu. W Szpitalu z Polikliniką w Karwinie-Raju też na razie nie ma takiej możliwości.

– *Są plany, że w przyszłości zrealizujemy sieć WiFi, lecz na razie pierwszeństwo otrzymały inne, ważniejsze wydatki. Taki projekt jest kosztowny* – powiedział zastępca dyrektora szpitala, Jan Karczmarczyk. (dc)

BIAŁORUSKA MILICJA ZATRZYMAŁA 40 DZIAŁACZY ZWIĄZKU POLAKÓW NA BIAŁORUSI

Obława na polskość

Andżelikę Borys, szefową Związku Polaków na Białorusi, oraz 39 innych działaczy zatrzymała wczoraj milicja. Wszyscy wybierali się do Wołożyna na proces w sprawie „Domu Polskiego” w Iwieńcu. Kiedy rozmawialiśmy w piątek z Borys, nie spodziewała się chyba najgorszego. Umówiliśmy się na telefoniczny wywiad w sprawie sytuacji na Białorusi na wtorek. Mieliśmy rozmawiać na temat mniejszości polskiej, problemów z jakimi się boryka. Nie przypuszczaliśmy, że sprawy przybiorą taki obrót.

– W poniedziałek niech pan nie

dzwoni. Będę bardzo zajęta. Jadę na proces w sprawie „Domu Polskiego” – zdradziła swoje plany.

Jak się okazało, nawet nie dojechała do sądu. Wczoraj po południu jej komórka milczała. Wcześniej zdążyła jeszcze powiedzieć stacji TVN 24: „Siłą wykręcili mi ręce i wsadzili do radiowozu”. Później już w prokuraturze usłyszała, że została zatrzymana w „akcji niesankcjonowanej”. Ostatnie wydarzenia na Białorusi zaniepokoiły prezydenta RP oraz rząd polski. Prezydent Lech Kaczyński powiedział, że trzeba podjąć zdecydowane i skuteczne kroki, że-

by chronić mniejszość polską za naszą wschodnią granicą. Wbrew zapowiedziom sąd nie zajął się sprawą „Domu Polskiego”. Sprawa została odroczone. Przed sądem zgromadzili się działacze Związku Polaków na Białorusi, którzy protestowali przeciwko oddaniu „DP” prądowemu Związkowi Polaków. Najczęściej padającym słowem było: „Hańba”. Wiadomo już, że na kary pięciu dni więzienia zostali skazani działacze ZPB Igor Banczer oraz Mieczysław Jaśkiewicz.

(wot)

Andżelika Borys



Fot. ARC

Apel do instytucji europejskich, społeczności międzynarodowej i wszystkich ludzi dobrej woli

My, członkowie i sympatycy brzeskiego oddziału Związku Polaków na Białorusi (ZPB) wyrażamy głęboki niepokój w związku z ostatnimi represjami władz Białorusi podjętymi przeciw naszemu Związkowi.

Przykład ZPB wpisuje się w pasmo naruszeń fundamentalnych praw człowieka i obywatela:

- ★ od 2005 r. nasz Związek nie jest uznawany przez władze Białorusi, które jednostronnie unieważniły wyniki VI zjazdu ZPB (decyzja ta jest sprzeczna z Art.5, 6 Ustawy RB „O stowarzyszeniach” z dnia 4 października 1994 r., Nr 3254-XII) i powołały metodami nacisku całkowicie zależną od siebie strukturę, która przywłaszczyła sobie nazwę i korzysta z mienia związkowego nie reprezentując w istocie rzeczy nikogo
- ★ w lutym 2010 r. odebrano siłą współpracującym z naszym Związkiem „Dom Polski” w małej miejscowości Iwieńcu k. Mińska, zatrzymano przy tym kilkadziesiąt osób.
- ★ obłożono po farsie procesów sądowych ogromnymi grzywnami firmę „Polonika”, reprezentującą środowiska ZPB, którą oskarżano m.in. o „nielegalną pomoc humanitarną”. Pomoc humanitarna, która w wielu krajach wywołuje uczucia wdzięczności u nas staje się pretekstem do zamknięcia firmy ją świadczącej... To wszystko dzieje się w geograficznym

centrum Europy, w kraju sąsiadującym z Unią Europejską i deklarującym gotowość do rozwijania z nią partnerskich stosunków. Czy rzeczywiście takie stosunki mogą rozwijać się kosztem nas, obywateli Białorusi polskiego pochodzenia? Czy mamy stać się zakładnikami, których los staje się obojętny i nie ma żadnego znaczenia? Czy pozostawienie samej sobie zasłużonej organizacji polskiej mniejszości może stać się rzeczywistym początkiem nowego rozdziału w stosunkach Białorusi z Polską i UE?

Wszyscy żyjemy na jednym kontynencie. Jest początek XXI wieku. Dwadzieścia lat temu rozpadł się Związek Radziecki. Europa, przy ogromnym udziale Polski – kraju naszych przodków, dokonuje wielkiego dzieła jednoczenia się i tworzenia stabilizacji wynikającej z poszanowania kanonu podstawowych praw człowieka i obywatela. Może w wielu krajach starej Europy trudno sobie wyobrazić, że to, o czym piszemy, ma naprawdę miejsce. Nie mamy swobody działania, musimy liczyć się z narzucaniem nam takich rozwiązań organizacyjnych, które są nie do przyjęcia. Nawet współpraca z polskim Konsulatem budzi tu zastrzeżenia i powoduje negatywny odzew ze strony władz. Jesteśmy obywatelami drugiej kategorii w swoim własnym, niepodległym państwie, z którym wiąże nas i historia i dzień współczesny.

Jako Oddział ZPB w Brześciu apelujemy i prosimy o pomoc:

- ★ Nie pozwólmy na dalsze łamanie praw człowieka w odniesieniu do naszej, tak boleśnie doświadczonej już przez historię, społeczności.

- ★ protestujemy głośno przeciw łamaniu na Białorusi obowiązujących norm międzynarodowych

- ★ Nie zgódźmy się na opłacanie poczucia spokoju ludzkiem nieszczęściem, przemykaniem oczu na niszczenie podmiotowości społecznej i na ubezwłasnowolnienie organizacji o pięknej przeszłości i wielkim dorobku.

Chcemy wierzyć, że w trudnej sytuacji nie jesteśmy sami. Liczymy na Wasz głos, na głos Waszego sprzeciwu wobec faktów nieposzanowania praw człowieka. Mamy prawo do normalnej działalności służącej w naszym najgłębszym przekonaniu i społeczeństwu białoruskiemu, i Polakom w obwodzie brzeskim.

To dla nas najważniejsze. Wierzymy głęboko, że w tym przekonaniu nie pozostawicie nas samych...!

Związek Polaków na Białorusi
– Oddział Brześć

ROZMOWA Z PREZESEM POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ NA BIAŁORUSI – STANISŁAWEM SIENKIEWICZEM

Sami sobie jesteśmy winni

Polska Macierz Szkolna na Białorusi buduje swoją nową siedzibę...

Jesteśmy w fazie wykańczania lokalu. Budujemy go w Grodnie, na zapleczu katedry, ze swoich funduszy z pomocą Fundacji Zygmunta Zaleskiego w Amsterdamie. Nowy lokal ma łącznie 800 m kw. Mówi się, że na Białorusi zabrano wszystkie domy polskie. Tak naprawdę to jednak trudno powiedzieć czy je zabrano. Osobiście mam na ten temat trochę inne zdanie. Polska Macierz Szkolna nigdy z tych domów nie korzystała, także wcześniej, w okresie przedrozłamowym, nie mieliśmy większego dostępu do nich. Teraz też nie mamy. One były własnością Związku Polaków na Białorusi i nie były nigdy prawdziwymi „domami polskimi” – to znaczy własnością wszystkich Polaków mieszkających na Białorusi. Dla nas więc – jako dla Polskiej Macierzy Szkolnej – to żadna strata.

Wasze liceum społeczne w Grodnie jest największe w całej Białorusi...

Nasza szkoła uzupełniająca w Grodnie jest bezsprzecznie największą w całym kraju – większą niż ta w Brześciu czy Baranowiczach. Mamy też swoje szkoły społeczne w Słonimiu,

Pińsku i Wołożynie. Dawniej była też szkoła w Mińsku i pobliskim Skidlu. Poza naszymi szkołami społecznymi działają społeczne szkoły związkowe – jest ich dziś łącznie około 250. Na Białorusi przygotowywana jest obecnie kolejna reforma szkolnictwa. Myślimy, że w nowych warunkach powstawać będą dalsze polskie szkoły społeczne, bo liczba godzin przewidzianych na zajęcia fakultatywne będzie się systematycznie zmniejszać. Automatycznie więc język polski, jako przedmiot nieobowiązkowy, będzie z programu rugowany. Będą więc musiały powstać nowe szkoły społeczne – np. przy parafiach, domach polskich oraz przy oddziałach Związku Polaków na Białorusi czy Polskiej Macierzy Szkolnej. Pamiętać przy tym warto, że jeżeli jakaś szkoła padnie, to uzyskanie zgody na jej ponowne otwarcie jest bardzo trudne. Lepiej więc utrzymywać nauczanie języka polskiego wszelkimi dostępnymi formami nauczania.

Kto uczy w tych szkołach?

Brakuje nam odpowiednio dobrze przygotowanych nauczycieli. W terenie padają szkoły wiejskie. Białoruskie wsie się wyludniają. Starsi nauczyciele przechodzą na emery-

turę. Młodsze pokolenie woli pracować w mieście. Szkoły są łączone albo zamykane. Czasem nowe placówki przejmują dzieci i nie prowadzą już zajęć z języka polskiego. Trochę lepiej jest w dużych miastach. Problem kolejny to niechęć władz białoruskich do zatrudniania nauczycieli wykształconych w Polsce. Wolą zatrudnić miejscowych absolwentów filologii polskiej uniwersytetów w Grodnie, Brześciu czy Mińsku. Jednak absolwent filologii polskiej, którą ukończył na Białorusi, jest zdecydowanie gorzej przygotowany do pracy od absolwenta uczelni polskiej.

Macie sojuszników na Białorusi?

Właściwie możemy dziś liczyć praktycznie wyłącznie na samych siebie. Nie możemy też za bardzo liczyć na Związek Polaków na Białorusi. Moim, zdaniem związek Andżeliki Borys za bardzo izoluje się jako grupa, która podobnie jak związek Siemaszki nie chce wchodzić w żadne kontakty. Oni nie mają dziś praktycznie żadnej możliwości działania. Kiedy wcześniej próbowałem robić z nimi wspólne imprezy, to się to nam odbijało czkawką.

Istnienie dwóch Związków Polaków na Białorusi sprawia na-



Stanisław Sienkiewicz

szym rodakom wiele codziennych kłopotów. Czy Pana zdaniem dojdzie do ponownego zjednoczenia obu związków?

Sprawa nie jest taka prosta i nie chodzi tu tylko o stanowisko strony białoruskiej. Gdyby bowiem po stronie polskiej było jednoznaczne stanowisko, to do rozbitcia związku by nie doszło. Polacy swym rozłamem niepotrzebnie szkodzą sami sobie. Może tu chodzi też o urojone ambicje? Nie bardzo zgadzam się też z opinią, że za rozłam odpowiadają wyłącznie władze polskie. Moim zdaniem, za rozłam najbardziej odpowiadają sami Polacy, którzy nie potrafią sami ze sobą się do-

gadać. Władze białoruskie zaproponowały polskiemu MSZ rozmowy pomiędzy obu związkami. Władze białoruskie nie mogą i nie chcą uznać związku Andżeliki Borys, bo nie jest on tu zarejestrowany, a więc działa tu nielegalnie.

Jeżeli taka sytuacja potrwa nadal, to nikt z nas nie wie, do czego to może doprowadzić. Na pewno do niczego dobrego. Jesteśmy nadal organizacją ogólnokrajową uznawaną przez obie strony: polską i białoruską. Próbujemy nadal działać i zachować twarz na rzecz rozwoju oświaty polskiej.

Rozmawiał:
LESZEK WĄTRÓBSKI

Fot. LESZEK WĄTRÓBSKI

ROZSTRZYGNIĘTO KONKURS PAMIĘTNIKARSKI ZORGANIZOWANY Z OKAZJI 1200-LECIA LEGENDARNEGO ZAŁOŻENIA CIESZYNA

Pasja pisania

Tradycja pisania pamiętników czy wspomnień jest na Śląsku Cieszyńskim, po obu stronach Olzy, bardzo żywa. Wielu mieszkańców pisze jednak do szuflady. Konkurs pamiętnikarski zorganizowany z okazji 1200-lecia legendarnego założenia Cieszyna przez burmistrza oraz Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego miał zachęcić ludzi do podzielenia się twórczością.

– *Nastawiliśmy się na to, że wielu mieszkańców pisze, ale brakuje im odwagi, żeby te rzeczy ujrzały światło dzienne – powiedziała Agnieszka Pieńczak, współorganizatorka konkursu. – Konkurs pokazał, że są to osoby w różnym wieku. Co nas szczególnie cieszy, otrzymaliśmy pracę od 16-letniej dziewczyny, która patrzy na świat przez pryzmat poezji. Najstarszy uczestnik miał 97 lat.*

Były czytane w rodzinie, kręgu znajomych, na prelekcjach w MK Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego. Swą twórczość przedstawiłem profesorowi Danielowi Kadłubcowi, który udzielił mi cennych wskazówek. Stanowczo polecił mi wydanie opowiadań. Po wielu staraniach, w marcu ubiegłego roku, doczekały się chrztu moje „Starzikowe prowodziwe opowiadania”. Zwycięzca konkursu

rzona z fotografii (stare zdjęcia babci, rodziców). Z biegiem czasu tak mnie coś chwyciło za serce, żeby wspomnieć ten czas, w którym przyszło żyć moim przodkom. Zapamiętałem kilka opowiadań babci, zapisałem je, początkowo dla siebie, dla rodziny. Tak powstały „Prowdziwe starzikowe opowiadania”. Zimowym czasem, jak w telewizji nie ma na co patrzeć, lubię porozmyślać i zawsze jakiś tytuł mi wskoczy do głowy i później na papier. Oprócz tej książki mam już przygotowanych szereg opowiadań z kręgu rodziny, przyjaciół, znajomych z Zaolzia, są też wiersze. Piszę, żeby zachować to nasze dziedzictwo dla potomnych. Na sercu szczególnie leży mi podtrzymanie gwary. W domu mówimy *po naszymu*. I tak z pokolenia na pokolenie. Moja babcia nie mówiła inaczej, jak gwara.



Władysław Wrana



Tadeusz Kopoczek z żoną Ireną.

Prace na konkurs były nadsyłane w języku polskim, ale także gwara. Jurorów za serce najbardziej chwyciły „Prowdziwe starzikowe opowiadania” Władysława Wrana z Olbrachcic. Jurorzy podkreślali wysoki poziom oraz różnicowany charakter prac.

– *To świadczy o tym, że każdy inaczej patrzy na świat, który go otacza, ma inne wspomnienia, które stara się w różny sposób przekazać. Na 12 prac tylko jedna była niespójna i stylistycznie chaotyczna – dodała Agnieszka Pieńczak.*

Na koniec piątkowej uroczystości głos zabrał Władysław Wrana. Przyznał, że o konkursie dowiedział się z „Głosu Ludu”. Laureat powiedział między innymi: „Miałem w swojej szufladzie kilkadziesiąt zapisów gwarowych, opowiadań babci, rodziców, o tym, jak żyli na Ziemi Cieszyńskiej. Wiążą się z wioskami Zaolzia, między innymi Olbrachcicami, Stonawą oraz innymi w okolicy. Wpierw moje zapisy były częścią składową kroniki rodzinnej.

podkreślił także, że 2010 jest Rokiem Języka Polskiego na Zaolziu. W związku z tym, jak mówił, „trzeba poprawić kulturę języka literackiego, pogłębić świadomość naszych korzeni i związku z Macierzą”. Na koniec dodał: „Nie z własnej winy zostaliśmy wtedy odcięci od naturalnego rozwoju języka polskiego. Gwara zapewnia nam tożsamość. Wywodzi się z języka staropolskiego, tego samego, którym posługiwali się Mikołaj Rej i Jan Kochanowski”.

O swojej pasji pisania mówią zdobywcy trzech pierwszych miejsc w konkursie.

Władysław Wrana, Olbrachcice, „Prowdziwe starzikowe opowiadania”, I miejsce

Korzenie mojej rodziny, które są opisane, sięgają 1780 roku. Najpierw powstała kronika rodzinna, potem pojawiła się kronika stwo-

Tadeusz Kopoczek, Cieszyn, „Cieszyn w powojennych latach”, II miejsce

Moja przygoda z pisaniem trwa już dość długo. Napisałem kilka rzeczy, m.in. „Jak to u nas drzewiej bywało”, później „U nas w latach grozy – okres okupacyjny”, następnie opowieść o losach mojej rodziny, losach rodziny żony, wspomnienia harcerskie z działalności w Związku Harcerstwa Polskiego. Na konkurs przygotowałem „Cieszyn w powojennych latach”. Opisałem takie zdarzenia, których publikatory nie rejestrowały albo informowały o nich lakonicznie. Wydawało mi się, że warto je przybliżyć szerszemu gronu odbiorców, szczególnie okres powojenny, kiedy mieliśmy do czynienia z szaleństwem na granicy – Olzę odgradzano wysokim siatkowym płotem, zwieńczonym drutem kolczastym. Jeżeli już ktoś dostał przepustkę i przechodził Olzę, to był trzepany przez służby graniczne. O tym się nie pisało, bo to były



Czesław Stuchlik

rzeczy wstydlive. Dziś jesteśmy w Unii Europejskiej. Granicy nie ma, ale czy pozostała w głowach niektórych mieszkańców? To już jest zupełnie coś innego, nie to, co wtedy, kiedy człowiek nigdy nie wiedział, do czego przyczepi się jedna ze stron. Moja małżonka Irena urodziła się w Czeskim Cieszynie. Jak istniała normalna granica, gdzie trzeba się było legitymować paszportem czy dowodem osobistym, to z trudem ją wyciągałem na drugi brzeg rzeki. Mówiła, że pokazywanie dokumentów, otwieranie torebek ją denerwuje czy wręcz kompromituje.

Czesław Stuchlik, Pogwizdów, „Granica i inne opowiadania”, III miejsce

To przypadek sprawił, że zacząłem pisać. Kiedy pracowałem zawodowo, nie miałem czasu na dzielenie się swoimi przeżyciami. Kiedyś nauczycielka mojej wnuczki zaproponowała mi, żebym oprowadził dzieci po Pogwizdowie. I tak się stało. Podczas wycieczki mówiłem o różnych ciekawostkach. Nauczycielka skwitowała to słowami: „Pracuje tu 25 lat, ale nie wiedziałam wielu rzeczy, o których pan mówił. Pan powinien napisać książkę”. Poza „Dziejami parafii Pogwizdów”, które napisał ksiądz Macura jako swoją pracę magisterską, nie ma książek o tej wsi. I tak to się zaczęło. Najpierw pisałem do szuflady, potem do komputera. „Granica i inne teksty” mówi o tym, co nas kiedyś dzieliło, ale już tego na szczęście nie ma. Dobrze było tylko przed wojną. Z tego, co mi opowiadali przodkowie, to Olza nigdy nie dzieliła, ale łączyła. Dzieci wspólnie pasły krowy, razem się bawiły. Z jednej strony maluchy z Wierzbiny, z drugiej mali mieszkańcy Łąk. Wszystko skończyło się po wojnie. Pamiętam wiele śmiesznych, ale i tragicznych wydarzeń, na przykład kontrole na dworach kolejowych, gdzie stali żołnierze i tajniacy. Zgarnęli mojego sąsiada. Jako młodzienc służył w wojsku niemieckim i akurat tego dnia miał zielony krawat. Posadzili go o przynależność do PSL, organizacji Mikołajczyka i został aresztowany.

TOMASZ WOLFF

Projektantka z Sibicy trafiła do Paryża

Nina Górniak, przedwojenna projektantka mody z Sibicy, praktycznie nie jest u nas znana. Klub Kobiet Kreatywnych z Cieszyna postanowił przybliżyć sylwetkę tej niezwykłej kobiety, która nie zdążyła rozwinąć obiecującej kariery, ponieważ we wrześniu 1939 roku, mając 24 lata, zginęła w zombardowanym przez Niemców pociągu. Klub zamierza przypomnieć biografie również innych zasługujących na uwagę, dziś już prawie zapomnianych, cieszyńianek.

Prelekcja o życiu i twórczości

Niny Górniak, absolwentki Polskiej Szkoły Wydziałowej w Czeskim Cieszynie, zaolziańskiej harcerce i obiecującej artystce, która w swym krótkim życiu zdołała zwojować europejskie salony mody, odbyła się w piątek w Domu Narodowym w Cieszynie. Wykład z pokazem archiwalnych zdjęć w ciekawy sposób prowadziła historyczka Władysława Magiera. Urozmaicenie było pokaz mody i biżuterii zaprojektowanej przez współczesną młodą cieszyńską projektantkę Magdalенę Sordyl. W osobnej salce



Fot. DANUTA CHLUP

można było obejrzeć wystawę projektów Niny Górniak. Na imprezie był obecny mieszkający dziś w Pogwizdowie młodszy brat bohaterki wieczoru, Jan Górniak. Ze wzruszeniem przyznał, że Nina była dla niego nie tylko siostrą – zastępowała mu również przedwcześnie zmarłą matkę.

(dc)
O Ninie Górniak i jej rodzinie napiszemy więcej w sobotnim magazynie „Głosu Ludu”.

Magdalena Sordyl uszyła sukienkę według projektu Niny Górniak.

Jak babcia z wnuczką

Dom seniora to enklawa ludzi starych, nękaną przez dolegliwości wynikające z zaawansowanego wieku i związanych z tym chorób. Dni są do siebie podobne, a personel – nawet jeśli bardzo się stara – nie ma czasu na długie rozmowy i dostarczanie rozrywek pensjonariuszom. Tę lukę mogą wypełnić ludzie, którzy bezinteresownie, nie oczekując w zamian żadnej nagrody, poświęcają im swój wolny czas. Wolontariusze.

– Z zawodu jestem ekspedientką. Bardzo lubię przebywać wśród ludzi, współczuję starszkom. Myślę, że warto im „przynieść” do domów opieki trochę tego świata, który jest na zewnątrz – mówi Olga Swienczyková. Od pięciu lat jest wolontariuszką ADRA, odwiedza pensjonariuszkę Domu Seniora w Trzyńcu-Sośnie. – Spotykamy się wtedy, kiedy tej pani to odpowiada. Robię jej zakupy, ale przede wszystkim rozmawiamy. Interesuje ją, co nowego dzieje się w mieście, ona z kolei opowiada o nowościach w domu seniora. Za te pięć lat się nie zdarzyło, by była w czasie mojej wizyty w złym humorze albo nie chciała ze mną rozmawiać.

Rozmowa, czytanie książek, gry czy wspólne spacerki – właśnie na tym polega rola wolontariuszy. Wypełniają wolny czas pensjonariuszy domów opieki społecznej, dzieci upośledzonych czy z domów dziecka. Nie zastępują w niczym personelu medycznego, ani innych pracowników tych placówek – są tam po to, by umilić czas pensjonariuszom, okazać im zainteresowanie.

Zaczęło się od wczasów

Centrum wolontariatu w Trzyńcu działa pod skrzydłami frydecko-miśteckiej filii międzynarodowej organizacji humanitarnej ADRA. Swą działalność rozpoczęła przed pięć laty. Przez te lata przewinęło się przez nie ok. 100 wolontariuszy, w tej chwili aktywnych jest 60. Odwiedzają pensjonariuszy domów opieki społecznej w Trzyńcu, Nydku, Ligotce Kameralnej, pomagają w placówce prowadzonej przez siostry elżbietanki w Jabłonkowie, w ośrodku hipoterapii w Bystrzycy, w ośrodku wolnego czasu „Bunkr” w Trzyńcu. Założycielką i koordynatorką trzynieckiego wolontariatu jest Halina Gorná. Dziś jest już emerytką i powoli przekazuje pałeczkę swej następczyni. – Mąż od lat współpracował jako wolontariusz z ADRA. Pomagał organizować kwesty, koncerty charytatywne. Ja mu pomagałam. I wtedy, jakież szczęście! tam, dyrektor organizacji zaproponował mi, bym założyła w Trzyńcu centrum wolontariatu. Najpierw stanowczo odmówiłam, sądziłam, że nie dam rady – śmieje się kobieta. I kontynuuje: – W końcu jednak pomyślałam, że mogłabym w ten sposób pomóc rodzicom dzieci niepełnosprawnych. Sama mam upośledzonego syna. I tak się to wszystko zaczęło – od wczasów rehabilitacyjnych dla niepełnosprawnych i ich rodzin, które organizowałam w Beskidach.



FOT. MAREK SANTARIUS

Halina Gorná

Jeszcze kilka lat temu wiele osób podejrzliwie patrzyło na wolontariuszy. Mało kto rozumiał, że można bezinteresownie poświęcać swój czas obcym starszkom czy ludziom upośledzonym. Sami pensjonariusze domów seniora nieraz obawiali się, że wolontariusze będą ich nawracali na wiarę, namawiali, by wstąpili do jakiejś organizacji. – Te rzeczy są surowo zabronione. Wolontariat to praca socjalna, nie misyjna. Wolontariuszom nie wolno nikogo do niczego przekonywać, ani też sprzedawać klientom żadnych produktów, nawet w dobrej wierze – tłumaczy Halina Gorná. Nim powstało w Trzyńcu centrum wolontariatu, ADRA najpierw przeprowadziła rozeznanie wśród kierowników placówek opieki społecznej należących do miasta. – Nie wiedzieliśmy, czy w ogóle będą chcieli wolontariuszy. Zainteresowanie było większe, niż się spodziewaliśmy – wspomina koordynatorka. W ostatnim czasie nowe ośrodki wolontariatu powstają jak grzyby po deszczu. Założono centrum w Ostrawie, pod koniec ub. roku przeszkolono wolontariuszy, którzy będą odwiedzali pensjonariuszy Domu Seniora „Helios” w Hawierzowie.

Najpierw ratownicy, potem wolontariusze

W Trzyńcu już trzeci rok odbywają się szkolenia wolontariuszy, którzy mają pomagać w sytuacjach kryzysowych. Ten projekt ADRA realizuje wspólnie z Diakonią Śląską. – Władze miasta zwróciły się do nas, byśmy przygotowali wolontariuszy, którzy pomagali w czasie ewentualnej klęski żywiołowej czy katastrofy – tłumaczy moja rozmówczyni. – Szkoleni są przez specjalistów z Pragi, była tu na przykład z wykładem główna psycholog straży pożarnej. Uczą się, jak efektywnie pomóc ludziom dotkniętym przez los, zrozumieć ich reakcje, zachowanie. W przypadku katastrofy wolontariusze wkraczają do akcji w momencie, kiedy skończy się akcja ratownicza. Pomagają w usuwaniu szkód, są wsparciem dla poszkodowanych. Strażacy są już z nami w kontakcie i gdyby zaszła taka potrzeba – na przykład spłonąłby dom, w którym mieszkali starzy, samotni ludzie – wezwą nas do pomocy.

Drugi nowy projekt to przygotowanie wolontariuszy do pracy w szpitalu w Czeskim Cieszynie. Odwiedzali będą chorych na tych oddziałach, gdzie pacjenci spędzają zwykle po kilka miesięcy.

Placz tylko w dni parzyste

Pani Halina z przejęciem opowiada wzruszające nieraz historie wolontariuszy i ich podopiecznych. Pewna pensjonariuszka domu seniora bardzo długo nie mogła się pogodzić ze śmiercią męża. Choć od tego smutnego wydarzenia upłynęły już dwa lata, ona ciągle myślała o nim i płakała. Odwiedzająca ją wolontariuszka – energiczna ko-

bieta w średnim wieku – postawiła sprawę jasno: – Może pani płakać, ale tylko w dni parzyste i to w określonym czasie. O dziwo, ta metoda poskutkowała. Starszka dostosowała się do jej zalecenia i po jakimś czasie pogodziła się wreszcie ze śmiercią bliskiej osoby. – Gdy już spędzały z wolontariuszką wspólne chwile w radosnym nastroju, ta pani zachorowała na raka. Wolontariuszka do końca była przy niej – opowiada Gorná.

Innej wolontariuszce udało się pogodzić skłócone z sobą kobiety. Gdy widziała, że pensjonariuszka domu opieki, którą odwiedza, bardzo cierpi z powodu konfliktu z córką, postanowiła działać. Udało jej się nawiązać kontakt z młodszą z kobiet. Skończyło się happy endem rodem z melodramatów – matka i córka padły sobie w ramiona. – Innym razem wolontariuszka

riusze, którzy odwiedzali dom opieki dla niepełnosprawnych w Ligotce Kameralnej, odwiedzili jednego z pensjonariuszy w odwiedzinach do jego bliskich. Rodzina mieszkała daleko, matka zachorowała, chłopak długo nie widział się z rodziną. Wszyscy niezmiernie się cieszyli z tego spotkania – opowiada pani Halina.

Czwartek należy do Jurka

Wolontariuszem można zostać w każdym wieku. Zgłaszają się studenci, emeryci, ale także najbardziej zagone, średnie pokolenie. Věra Rzymanová z Trzyńca-Nieborów pracuje zawodowo, ma trójkę dzieci, dom, ogród, konie. Mimo to znalazła czas na wolontariat. – Zaraziła mnie 17-letnia córka, która odwiedzała przeszło 90-letnią starszka w Domu Seniora na Sośnie. Ta pani była skarbnicą mądrości, córka z entuzjazmem opowiadała o tych spotkaniach. Kiedy ADRA szukała nowych wolontariuszy, tym razem do osób niepełnosprawnych, zgłosiłam się – opowiada. Od ponad dwóch lat każdy czwartek poświęca czas Jurkowi, młodemu mężczyźnie z duszą małego chłopca, który jest upośledzony tak fizycznie, jak i mentalnie. Jego rodzice mogą w tym czasie odpocząć, a ich syn ma dzięki wolontariuszce nowe, inne niż w domu możliwości rozrywki. Pani Věra wozi go na koniu, zabiera do cukierni czy do pizzerii, dzięki niej nawiązał przyjaźń z jej znajomym, rzeźbiarzem z polskich Bażanowic. – Cała nasza rodzina zaakceptowała Jurka, a z najmłodszą, 8-letnią córką, wiążą go prawdziwie koleżeńskie stosunki – mówi kobieta. Przyznaje, że ona też czerpie korzyści z tej znajomości – przebywanie z upośledzonym chłopcem niezmiernie ją wzbogaca.

Wolontariusz i jego podopieczny nieraz przywiązują się do siebie. Czasem może to skomplikować pracę wolontariusza. – Miałam dziewczynę, która bardzo ciężko przeżywała śmierć starszki, którą odwiedzała. Były sobie bliskie jak babcia z wnuczką. Po śmierci starszej pani dziewczyna chciała odejść z wolontariatu. Ale ponieważ jako wolontariuszka bardzo dobrze sobie radziła, przekonałam ją, by została. Tym razem zajęła się dziewczynką z zespołem Downa. Również do niej bardzo się przywiązała.

Korzyści płynące ze współpracy z wolontariuszami dostrzegają również pracownicy placówek opieki społecznej. – Ja osobiście pozytywnie oceniam ich obecność. Do naszego Domu Seniora przyjeżdżają trzy wolontariuszki. Trwa to już cztery lata, nawiązały ze „swoimi” pensjonariuszkami przyjazne stosunki, starszki mają do nich zaufanie. Pewna pani na urlopie macierzyńskim przyjeżdża razem z niemowlęciem – mówi kierowniczka domu opieki w Nydku, Věra Steblová. Personel stara się, by wolontariusze odwiedzali zwłaszcza osoby, którymi ich bliscy nie bardzo się interesują. Ostateczna decyzja należy jednak zawsze do klienta.

DANUTA CHLUP



FOT. ARC

Wolontariuszka i klientka domu seniora potrafią się cieszyć z wzajemnego spotkania. Zdjęcie pochodzi z Domu Seniora w Trzyńcu-Sośnie.

WTOREK 16 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.45** Mila - Żaba nadymka (s.) **9.00** Jedynkowe Przedzszkole **9.30** Rodzina Rabatków I (s.) **9.55** Powrót do przyszłości (s.) **10.30** Szkoła złamanych serc (s.) **11.50** ZUS dla ciebie **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Potęgą funduszy - Koncert za szkłem **12.30** Potęgą funduszy - Dolomity po polsku **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... **14.05** Vancouver 2010 **15.00** Wiadomości **15.10** Vancouver 2010 **16.05** Moda na sukces **17.00** Teleexpress **17.20** Vancouver 2010 **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Vancouver 2010 **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.20** Vancouver 2010 - studio (PL) **20.30** Vancouver 2010 - Narciarstwo alpejskie - superkomb. mężczyzn; Snowboard - SBX kobiet **21.45** Vancouver 2010 - Biathlon - bieg pościgowy mężczyzn **23.00** Budząc zmarłych (s.) **0.00** Przesyłka (film) **1.55** Vancouver 2010 - studio.

TVP 2

6.40 Z życia zboru **7.05** Harry i Hendersonowie (dla dzieci) **7.30** Pomocnik św. Mikołaja (s.) **7.50** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.55** MASH (s.) **11.30** Przyjacieli niedźwiedzi **12.30** Vancouver 2010 **14.05** Córki McLeoda (s.) **15.00** Święta wojna (s.) **15.35** Kabaretowy Klub Dwójki **16.25** Pejzaż z Europą w tle **16.35** M jak miłość (s.) **17.30** Program lokalny **18.00** Stawka większa niż życie (s.) **19.05** Vancouver 2010 - studio **19.10** Vancouver 2010 - Biathlon - bieg pościgowy kobiet **20.30** M jak miłość (s.) **21.40** Magazyn Ekspresu Reporterów **22.45** Panorama **23.25** Thelma i Louise (film) **1.45** Żywot Mateusza (film).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.09** Info poranek - Vancouver 2010 **7.45** Aktualności **8.10** Gość poranka **8.21** Info poranek Vancouver 2010 **8.45** Schlesien Journal (mag.) **9.12** Gość poranka **10.10** Biznes otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Info świat **16.50** Relacje **17.00** C.U.D. zdrowia (mag.) **17.10** TV Katowice zaprasza **17.15** Raport z Polski **17.30** Aktualności **18.20** Raport z akcji **18.30** Zbliżenia filmowe **19.00** Zgłębić tajemnice raka **19.15** Relacje **19.25** TV Katowice zaprasza **19.35** Plusminus **20.10** Minęła 20-ta **21.45**



TANGO I CASH

Sensacyjny, 135 minut, USA 1989 **Polsat, wtorek 16. 2., godz. 20.00** Reżyseria: Andriej Konczalowski Występują: Sylvester Stallone, Kurt Russel, Jack Palance, Teri Hatcher, Brion James

Tango to elegancki policjant intelektualista, noszący drogą garniturę. Cash jest jego przeciwnikiem. Szef mafii Yves Perret postanawia zemścić się na nich za przeszkadzanie w interesach. Nie chce ich zabić, lecz upokorzyć. Nakazuje współpracownikowi, Requinowi, ściągnąć policjantów w pułapkę. Zostają oskarżeni o zamordowanie agenta FBI. Skazani trafiają do tego samego więzienia, skąd udaje im się uciec. Postanawiają rozprawić się z ludźmi, którzy wrobili ich w morderstwo. Docierają do pewnego skorumpowanego agenta FBI.



THELMA I LOUISE

Obyczajowy, 140 minut, USA/Australia 1991

TVP 2, wtorek 16. 2., godz. 23.25 Reżyseria: Ridley Scott

Występują: Susan Sarandon, Genena Davis, Harvey Keitel, Michael Madsen, Christopher McDonald, Stephen Tobolowsky, Brad Pitt

Thelma jest żoną sprzedawcy dywanów, który wyładowuje na niej swoje frustracje. Louise pracuje w miejscowym barze jako kelnerka. Obie zostawiają swych nieciekawych partnerów i same wyjeżdżają na weekend do wynajętego domu w górach. Kiedy zatrzymują się na pierwszy odpoczynek w przydrożnym barze, Thelma o mało nie pada ofiarą gwałtu. Z opresji ratuje ją przyjaciółka, zabijając przy tym napastnika. Kobiety, przekonane, że policja nie uwierzy w prawdziwą wersję zdarzeń, postanawiają uciec do Meksyku. W ślad za nimi rusza policyjny pościg.

Aktualności **23.03** Olimpijski wieczór **23.46** Carnaval: Największe party świata.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy (teleturniej) **8.00** Zasady gry (film USA) **9.05** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie (s.) **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Zasady gry (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Stan wyjątkowy (film USA) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.35** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.05** Świat według Kiepskich (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie (s.) **20.00** Tango i Cash (film USA) **22.15** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **0.15** Tak (film ang.).

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Przyjęcie (film USA) **10.35** Pr. muzyczny **11.25** Szkolenie (film TV) **11.40** Pr. rozrywkowy **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.20** Potyczki Amy (s.) **15.00** Piękno europejskich wybrzeży **15.10** Klocki **15.20** Aeronauta Kráčmera (pr. dla młodzieży) **15.35** Nauka jest zabawna **16.00** Pomagajmy sobie **16.15** Śpiewanki **16.20** Sąsiedzi (s. anim.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Dom - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Katastrofy lotnicze (cykl dok.) **20.55** Ścisłe tajne morderstwa **21.10** Wszystkie party (talk-show) **22.00** Dzień D **22.50** Pojedynek (film br.) **0.25** Losowanie Szczęśliwej 10 i Szansy na milion **0.35** Seks w wielkim mieście (s.) **1.00** Córki McLeoda (s.) **1.45** Czy mnie zechcecie? **2.00** Wełtawa w obrazach.

TVC 2

6.30 Obiektyw (mag.) **6.55** Słowo na niedzielę **7.00** Nasza wieś (mag.) **7.20** Tajemnice Toma Wizarda **7.35** Angielski dla najmłodszych **7.45** Asi son (j. hiszp.) **7.50** Zniszczone życia (pr. cykl.) **8.05** Nie gasić! Palę się! (cykl dok.) **8.30** Panorama **9.15** Kosmopo-

lis (mag.) **9.45** Mity i fakty historii (cykl dok.) **10.30** 168 godzin (mag.) **11.00** Retro (mag.) **11.25** AZ-kwiz **11.50** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.15** Czarne owce (pr. publ.) **12.30** Boisko 7 (pr. dla dzieci) **14.45** Europejska instrukcja obsługi **15.05** Wełtawa w obrazach (cykl dok.) **15.35** Luwr (dok.) **16.25** Wyznania artystów (cykl dok.) **16.55** Filmowa szkoła Ondreja Kepki **17.05** Związki partnerskie czyli Podręcznik przeżycia (pr. cykl.) **17.30** Game Page (mag.) **18.00** Studio olimpijskie - ZIO Vancouver 2010 **18.40** Wywiad z gwiazdą **18.50** Poczttówka z Vancouver **19.00** Narciarstwo alpejskie - superkombinacja M **19.30** Biatlon - 2 x 7,5 km K **20.30** Narciarstwo alpejskie - slalom M **21.15** Snowboarding - cross K, finał **21.45** Biatlon - 12,5 km M **22.45** Narciarstwo alpejskie - slalom M **23.30** Saneczkarstwo - jedynki K **1.15** Hokej na lodzie: Kanada - Norwegia **4.40** Łyżwiarstwo figurowe - soliści.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **9.30** Księżyc i Valentino (film USA-br.) **11.30** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.40** Lenssen i spółka (s.) **12.10** Detektyw Monk (s.) **13.00** Strażnik Teksasu (s.) **13.55** Poszukiwani (s.) **14.45** Krok za krokiem (s.) **15.15** Smallville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **21.20** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **22.10** Prawo i porządek: Sekcja specjalna (s.) **23.05** Człowiek - widmo (film USA) **1.05** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **2.15** Poradnik domowy.

PRIMA

6.25 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.55** Siostry (s.) **7.20** Tom & Jerry (s. anim.) **7.30** Party z kucharzem **8.05** Pomoc domowa (s.) **8.35** M.A.S.H. (s.) **9.00** Frasier (s.) **9.30** Prawo i porządek (s.) **10.30** To morderstwo, napisała (s.) **11.30** Sprawy z Bostonu (s.) **12.25** M.A.S.H. (s.) **13.00** Reba (s.) **13.30** Czarodziejki (s.) **14.30** Medium (s.) **15.30** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tacheci **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Morderstwa w Midsomer (s.) **22.10** Powrót do życia (s.) **23.05** Ochrona świadków (s.) **0.00** Rewir Wolffa (s.) **1.00** Zadzwoń do jasnovidza **2.45** Sennik.

ŚRODA 17 LUTEGO

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.10** Kwadrans po ósmej **8.25** Kawa czy herbata? **8.45** Koszmarny Karolek (dla dzieci) **9.00** Wirtul@ndia - Kolory tęczy **9.25** Rodzina Rabatków (s.) **9.55** Powrót do przyszłości (s.) **10.30** Szkoła złamanych serc (s.) **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Wójt roku 2009 **12.45** Plebania (s.) **13.15** Klan (s.) **13.40** Raj **14.05** Vancouver 2010 **15.00** Wiadomości **15.10** Vancouver 2010 **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Vancouver 2010 **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Vancouver 2010 **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Bananowy doktor (s.) **21.15** Vancouver 2010 - studio **21.25** Vancouver 2010 - Biegi narciarskie - sprint, finały kobiet i mężczyzn **23.55** Misja specjalna **0.30** Vancouver 2010 - studio.

TVP 2

6.40 Maca, chleb nędzy **7.05** Harry i Hendersonowie (dla dzieci) **7.30** Pomocnik św. Mikołaja (s.) **7.50** Barwy szczęścia (s.) **8.30** Pytanie na śniadanie **10.50** Dzieciaki górą (s.) **11.25** Życie nad wodospadem Iguacu **12.30** Vancouver 2010 - wydarzenia dnia **14.10** Córki McLeoda (s.) **15.00** Święta wojna (s.) **15.35** Zagadkowa blon-

dynka (s.) **16.25** Pejzaż z Europą w tle **16.35** M jak miłość (s.) **17.30** Program lokalny **17.55** Stawka większa niż życie (s.) **19.05** Vancouver 2010 - Biegi narciarskie - sprint, eliminacje kobiet i mężczyzn **19.55** Vancouver 2010 - Narty alpejskie - zjazd kobiet **21.10** Barwy szczęścia (s.) **21.45** C. K. Dezerterzy - cz. II **23.05** Panorama **23.45** Bionic Woman - Agentka przyszłości (s.) **0.40** Czy świat oszalał? - Współcześni najemnicy **1.40** Dr House (s.).

TV KATOWICE

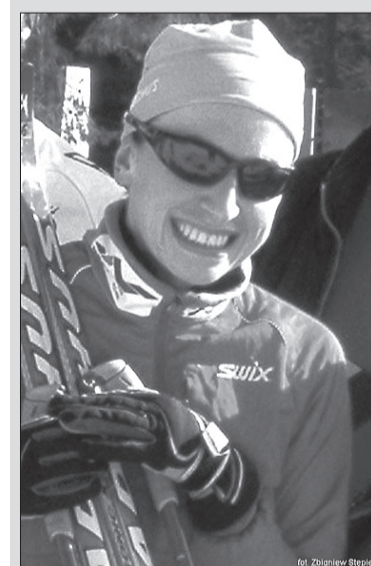
6.00 Serwis info **7.45** Aktualności **8.10** Gość poranka **8.45** To brzmi... **9.12** Gość poranka **9.39** Info poranek - Vancouver 2010 **10.10** Biznes otwarcie dnia **10.50** Gość poranka **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.50** Kronika miejska - Chorzów **17.00** Muzyczny mix **17.10** TV Katowice zaprasza **17.15** Raport z Polski **17.30** Aktualności **18.20** Twój wybór (mag.) **18.30** Ludzie i sprawy **19.00** To brzmi... **19.35** Plusminus **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier bliżej ciebie **21.45** Aktualności **23.03** Olimpijski wieczór **23.49** Walka o Ziemię Świętą: pokochaj bliźniego swego **0.47** Minęła 20-ta **2.23** Plusminus **2.43** Olimpijski wieczór.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Fortuna Wiedzy (teleturniej) **8.00** Zasady gry (film USA) **9.05** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Zasady gry (film USA) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Stan wyjątkowy (film USA) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.35** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.05** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie (s.) **20.00** Świat według Kiepskich (s.) **20.30** Liga Mistrzów 1/8 finału 1. mecz **5.15** Wstawaj! Gramy!

TVC 1

5.59 Dzień dobry **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Drugi oddech



ZIO - SPRINT

STYLEM KLASYCZNYM

150 minut

TVP 1, środa 17. 2., godz. 21.25

Tym razem kibice będą obserwować rywalizację kobiet i mężczyzn w sprincie stylem klasycznym. Główną faworytką wśród kobiet jest niezrównana w tym sezonie Justyna Kowalczyk. 27-letnia zawodniczka jako jedna z niewielu w reprezentacji Polski ma dużą szansę zdobyć medal olimpijski. W sezonie 2008/2009 triumfowała w Pucharze Świata i prawdopodobnie w tym roku też wywalczy Kryształową Kulę. Kibice w Polsce mają nadzieję, że po 38 latach od zwycięstwa Wojciecha Fortuny w olimpijskim konkursie skoków narciarskich znów usłyszą Mazurka Dąbrowskiego podczas ZIO.

(s.) **10.10** Złoty Słowik 1984 (koncert) **11.00** Noc na zamku (opow. filmowe) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Potyczki Amy (s.) **15.00** Piękno europejskich wybrzeży **15.10** Zniszczone życia (pr. cykl.) **15.20** Nie gasić! Palę się! (cykl dok.) **15.45** Straszna historia (s. anim.) **16.10** To mój punkt widzenia (s.) **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.30** Pod pokrywką (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.40** Żywe serce Europy **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy na milion **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Sportki i Szansy **20.00** List do Ciebie **21.00** Pytania Václava Moravca - wyd. specjalne **22.30** Taggart: Przyczyna morderstwa (film br.) **23.40** Losowanie Sportki i Szansy **23.45** Losowanie Szczęśliwej 10 **23.50** Okrutne radości (film czes.) **1.30** Seks w wielkim mieście (s.) **1.55** Córki McLeoda (s.) **2.40** Ścisłe tajne morderstwa **2.55** Dzień D.

TVC 2

5.00 Studio olimpijskie - ZIO Vancouver 2010 **5.45** Hokej na lodzie: Rosja - Lotwa **8.30** Przegląd wydarzeń **9.35** Wyznania artystów (cykl dok.) **10.05** Domy miłośników sztuki z profesorem P. Zatloukalem (cykl dok.) **10.20** Luwr (dok.) **11.15** Kurs - Wyspy Karaibskie **11.55** AZ-kwiz **12.20** Chłopaki w akcji (mag.) **12.40** Czarne owce (pr. publ.) **12.55** Reportery TVC **13.35** Kwiz dla dzieci **14.00** Tajemnice Toma Wizarda **14.15** Nauka jest zabawna (mag.) **14.40** Pomagajmy sobie **15.00** Czy mnie zechcecie? **15.20** Samoloty myśliwskie w walce (cykl dok.) **16.10** Kierowcy zawodowcy (s. dok.) **16.25** Podziemia Czech (cykl dok.) **16.50** Tajemnicza mowa pieniędzy (pr. cykl.) **17.10** Medycyna XXI wieku **17.30** Port (mag.) **18.00** Studio olimpijskie - ZIO Vancouver 2010 **18.40** Wywiad z gwiazdą **18.50** Poczttówka z Vancouver **19.00** Narciarstwo klasyczne - 1,5 km biegi K, M **20.00** Narciarstwo alpejskie - zjazd K **21.30** Narciarstwo klasyczne - 1,5 km biegi K, M **23.00** Hokej na lodzie: Finlandia - Białoruś **1.00** Łyżwiarstwo szybkie - 1000 m M **1.30** Hokej na lodzie: Szwecja - Niemcy **4.00** Snowboarding - halfpipe M.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.30** Stefanie (s.) **9.30** Syn smoka (film USA) **11.10** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.15** Lenssen i spółka (s.) **12.05** Detektyw Monk (s.) **13.00** Strażnik Teksasu (s.) **13.55** Poszukiwani (s.) **14.45** Krok za krokiem (s.) **15.15** Smallville (s.) **16.05** Wzór (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Comeback (s.) **20.40** Dwóch i pół (s.) **21.10** Dr House (s.) **22.05** Desperado (film USA) **0.10** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **1.15** Mr. GS (talk-show) **1.45** Pr. rozrywkowy **2.40** Tabu (talk-show).

PRIMA

6.25 Laboratorium Dextera (s. anim.) **6.55** Siostry (s.) **7.20** Tom & Jerry (s. anim.) **7.30** Party z kucharzem **8.05** Pomoc domowa (s.) **8.35** M.A.S.H. (s.) **9.05** Frasier (s.) **9.35** Prawo i porządek (s.) **10.35** To morderstwo, napisała (s.) **11.35** Sprawy z Bostonu (s.) **12.30** M.A.S.H. (s.) **13.00** Reba (s.) **13.35** Czarodziejki (s.) **14.35** JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (s.) **15.40** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **17.50** Fakty B. Tacheci **18.00** 5 kontra 5 - pojedynek drużyn **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Zgadnij, kim jestem! (pr. roz.) **21.20** Top Star magazyn **22.25** Szminka w wielkim mieście (s.) **23.25** Kości (s.) **0.20** Rewir Wolffa (s.) **1.15** Zadzwoń do jasnovidza.

ŻYCZENIA

Szanownej Jubilatce

pani JANINIE FERFECKIEJ

z okazji zacnego jubileuszu serdeczne życzenia wszystkiego, co w życiu najlepsze składa zarząd MK PZKO Cz. Cieszyn-Sibica. GL-127

WSPOMNIENIA

*Jesteśmy śmiertelni tam, gdzie brak nam miłości;
Nieśmiertelni tam – gdzie Kochamy.*

Karl Jaspers



Dnia 17 lutego 2010 minie setna rocznica urodzin

śp. AGNIESZKI KUFA

z Mostów koło Jabłonkowa, zaś dnia 24 maja br. upłynie osiem lat od Jej śmierci.

*Była dla nas wszystkim, w naszych sercach
i pamięci pozostanie na zawsze.*

Z miłością i szacunkiem wspominają córki i synowie z rodzinami. AD-017



Lata nasze giną jak westchnienie..

Dnia 17. 2. 2010 obchodziłby swoje 80. urodziny nasz Drogi Mąż, Ojciec, Dziadzio i Teść,

śp. inż. KAROL KLUS

z Trzyńca-Lyżbic. Z miłością i szacunkiem wspominają żona i córki z rodzinami. GL-128

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Kawasaki ruże (17 godz. 17.45, 20.00); **KARWINA – Centrum:** Alvin i wiewiórki 2 (16, 17, godz. 17.45); Whip it (16, 17, godz. 20.00); **KARWINA – Ex:** Anioły i demony (17, godz. 15.00); **TRZYNIEC – Kosmos:** Bobule 2 (16, 17, godz. 17.30); Dvojka (16, godz. 20.00); Garbage Warrior (17, godz. 20.00); **JABŁONKÓW:** Mikołajek (17, godz. 17.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYJCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńciec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

CZ. CIESZYN-CENTRUM – MK PZKO zaprasza na Klub Propozycji w czwartek 18. 2. o godz. 17.00 do Klubu PZKO przy ul. Bożka. Temat: Diagnostyka termoregulacyjna – nowe możliwości diagnostyczne i terapeutyczne – inż. Motyka i MUDr. Helena Paszek.

CZ. CIESZYN – Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka zaprasza 16. 2. o godz. 17.00 na spotkanie z cyklu „Podróże dalekie i bliskie”. O swej wyprawie do Wietnamu opowie Maciej Szewczyk.

▲ Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka zaprasza 17. 2. o godz. 16.00 na prelekcję z cyklu „Spotkania z techniką”. Na temat „Nowe technologie produkcji szyn kolejowych” mówić będzie inż. Bogusław Jursa.

DZIUPLA – Zaprasza 17. 2. o godz. 18.00 na wieczór poetycki z Jerzym Kronholdem – konsulem generalnym RP w Ostrawie.

CIERLICKO-KOŚCIELEC – Zarząd MK PZKO zaprasza na zebranie

mi trasami. Odjazd pociągiem z Cz. Cieszyna o godz. 7.21 do Nawsia. Rejestracja w schronisku w godz. 10.00-11.30.

CIERLICKO – Macierz Szkolna zaprasza na balik maskowy pt. „Finał Wielkiej Loterii” w sobotę 20. 2. o godz. 15.00 do Domu Młodzieży w Cierlicku.

SUCHA GÓRNA – MK PZKO organizuje w sobotę 15. 5. wycieczkę do Wrocławia. W programie: Panorama Raclawicka, Ostrów Tumski i Stare Miasto. Zgłoszenia do 15. 3. wraz z opłatą 450 kc przyjmuje kierownik wycieczki Alfred Lotter, tel. 605 587 986.

KARWINA-DARKÓW – Zarząd MK PZKO zaprasza na tradycyjny bal PZKO 19. 2. o godz. 19.00 do lokali Domu Zdrojowego. Do tańca przygrywają dwie orkiestry. Kolacja, loteria i pokaz tańców towarzyskich zapewnione.

KONCERTY

PZS „HUTNIK” – Zaprasza na Koncert solistów 18. 2. o godz. 17.00 do Domu Kultury „Trisia”. Wystąpią: Lee Su-kyeung – sopran; Joanna Kawalla – skrzypce, Beata Drzewiecka – fortepian, Szymon Kawalla – prelekcja.

OFERTY

WYCINANIE I PIELEGNACJA drzew. Tel.: +48 602 716 518. GL-067

ODKUPIĘ jakiegokolwiek antyki, meble, instrumenty muzyczne, zabawki, szkło, porcelanę, obrazy, wszystkie gatunki broni białej i palnej, zegary, zegarki kieszonkowe – mogą być i uszkodzone, stare pocztówki i zdjęcia. Również skupujemy złoto, brylanty – płacimy więcej niż jubiler – jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwonić kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-060

*Kto w sercach żyje tych,
których opuścił, ten nie odszedł..*



Dnia 17. 2. 2010 minie druga rocznica, kiedy nas na zawsze opuścił nasz Kochany Tata, Dziadek, Pradziadek, Krewny i Znajomy

śp. inż. JAN ŻMIJA

O chwilę wspomnień i zadumy proszą córka i syn z rodzinami. GL-113

NEKROLOGI

*Największa miłość na świecie gaśnie,
gdy serce Matki na zawsze zaśnie.*



W głębokim żalu zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 12 lutego 2010 zmarła w wieku 86 lat nasza Najdroższa Mamusia, Babcia, Prababcia, Teściowa i Ciocia

śp. HELENA CIENCIAŁOWA

zamieszkała w Lyżbicach nr 87. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę 17 lutego 2010 o godz. 15.00 z kościoła ewangelickiego w Trzyńcu – kremacja. W smutku pogrążona rodzina. GL-123

sprawozdawcze 21. 2. o godz. 16.00 do DPŻW. **PTTS „BŚ” –** zaprasza 20. 2. na Rajd Zimowy na Baginie. Wymarsz dowolnymi

WYSTAWY

WIELKA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: do 7. 3. wystawa obrazów Štěpána Mleczo „Między niebem i ziemią”.

MIEJSKI DOM KULTURY, sala Mánesa: do 24. 2. wystawa „Karrvinsky salón”. Czynna: po, śr, pt: 9-15, wt, czw: 9-19.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 2. 5. wystawa „Zamek w Ropiczy”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie; rynek Masaryka:** do 31. 3. wystawy „Střípky z dějin Karviné” oraz „Slované aneb jak žili naši předkové”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie, Rynek Mariacki 14:** do 16. 5. wystawa pt „Starší doba železná”, wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Dom Dzieci i Młodzieży, Masarykova třída 958:** do 28. 2. wystawa „Papierowe pieniądze”; wystawa stała „Orłowa – przeszłość i terażniejszość”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

CO ZA OLZA

GALERIA BIELSKA BWA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biała: do 3. 3. wystawa Sławomira Rumiaka pt. „Haxenabkratzen Cinema”. Czynna codziennie w godz. 10-18.

▲ do 3. 3. wystawa Koji Kamoji „Przestrzeń – obrazy pruszkowskie”. Czynna codziennie w godz. 10-18. W czwartek 18. 2. o godz. 17.00 odbędzie się spotkanie z artystą.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

Pożegnanie z kozłakiem

Nocne zwiedzanie, piwne konkursy, zabawa przy muzyce irlandzkiej złożyły się na sobotnią Karnawałową Biesiadę w Brackim Browarze Zamkowym w Cieszynie.



Wielką atrakcją wieczoru było też nocne zwiedzanie browaru.

Impreza odbyła się po raz pierwszy i to w wyjątkowym miejscu, bo w jednej z piwnic browaru, która w przyszłości ma zmienić się w karczmę piwną. Zainteresowanie biesiadą było ogromne. Niestety, ze względu na ograniczoną liczbę miejsc, nie wszystkim udało się zdobyć bilety. Głównym powodem takiego zainteresowania biesiadą było zakończenie sprzedaży limitowanego Brackiego Kozłaka Dubeltowego, pierwszego w Polsce piwa domowego uwarzonego w browarze przemysłowym. 70 tys. butelek kozłaka o pojemności 0,33 l

(łącznie to 300 hl piwa) rozeszło się praktycznie na pniu. W pierwszych dniach sprzedaży, niektórzy biophilie musieli stać po piwo w długich kolejkach, a potem kupowali całe transportery. – *Wyprodukowaliśmy tylko jedną partię tego wyjątkowego piwa i już więcej go nie będzie* – powiedział Janusz Konieczny, dyrektor Brackiego Browaru Zamkowego w Cieszynie.

W sobotę w piwnicach zakładu po raz ostatni można było skosztować kozłaka, ale jak zapewnił dyrektor Konieczny, browar na pewno pomyśli o nowym piwie dla cieszyniaków i smakoszy złościstego trunku. Wielką atrakcją wieczoru było też nocne zwiedzanie browaru w kaskach i z latarkami w dłoniach. – *Nie wiedziałem, że mamy taki piękny browar z tak bogatą historią* – mówił jeden z uczestników wycieczki.

Jak się dowiedzieliśmy, od czerwca Bracki Browar Zamkowy w Cieszynie będzie można zwiedzać regularnie. Dotychczas było to możliwe tylko okazjonalnie. – *Zacznemy w Święto Trzech Braci* – dodał Janusz Konieczny. (gc)

Zagrają, bo chcą pomóc schroniskom

Trzy kapele – Apatheia, Fantasia i Bosso – zagrają w piątek w klubie „Dziupla” w Czeskim Cieszynie na koncercie charytatywnym. Oprócz pieniędzy można będzie przynieść także... karmę dla psów, stare koce czy miski, bo impreza wesprze dwa schroniska dla czworonogów w Ostrawie oraz Cieszynie. Koncert charytatywny „Psisko” to inicjatywa osób prywatnych. Kapele zgodziły się wystąpić za darmo.

– *W tym roku zima jest wyjątkowo groźna dla zwierząt, a schroniska nie otrzymują żadnych dotacji.*

Przytulisko w Ostrawie utrzymuje się właściwie z emerytury pani, która tam pracuje, oraz z datków od życzliwych osób. Schronisko w Cieszynie, w którym jest około 140 psów, też utrzymuje się tylko z datków dobrych ludzi – wyjaśnia jedna z organizatorek koncertu, Elżbieta Jedzok. W piątek w „Dziupli” od godz. 19.00 można będzie wesprzeć schroniska przynosząc suchą karmę, konserwy, koce, ciepłe ubrania czy smycze. Również za zebrane pieniądze zostaną zakupione potrzebne rzeczy. (ep)

Wycieczka w epokę żelaza

Ciekawą wystawę przygotowała filia Muzeum Ziemi Cieszyńskiej w Jabłonkowie. Nie tylko mieszkańcy miasta, ale również wszyscy odwiedzający stolicę jabłonkowskiej góralszczyzny mogą wybrać się na wyprawę w świat naszych przodków, do epoki starszej epoki żelaza. Jak mówi autor wystawy, Ondřej Tůma, przeciętny zjadacz chleba o tej epoce wie niewiele, a przecież i u nas znaleziono sporo przedmiotów z tamtych czasów. Zwłaszcza w Kocobędzu-Podoborzu, w miejscu, gdzie później powstało starosłowiańskie grodzisko (dziś znajduje się tam tzw. Archeopark). Stamtąd pochodzi większość prezentowanych na wystawie eksponatów. Inne wypożyczone zostały, na przykład, z Muzeum Regionu Noposkiego (znaleziska ze Sztramberka) oraz Instytutu Archeologicznego Akademii Nauk RC w Brnie. Wystawa potrwa do 16 maja. (kor)

Ogłoszenia do „Głosu Ludu” przyjmowane są w dni powszednie:
 W redakcji „Głosu Ludu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, e-mail: ogloszenia@glosludu.cz
 W biurze firmy AD SERVIS, ul. Strzelnicza 18, Cz. Cieszyn w godz. 8.00-16.00. Tel. 558 711 027, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
 W Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w godz. otwarcia. Tel.: 596 312 477, e-mail: knih-k1pl@rkka.cz

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ
docieplenie elewacji, podbitki (palubki)
 przyjmujemy zlecenia na 2010 r. także w systemie dotacji
kom. cz. 776 218 494, 608 556 915, 774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

Idealny walentynkowy prezent

EKSTR. P. RĘCZNYCH

W Karwinie ważyły się losy trenera Jozefa Hantáka przy sterze szczytowi Banika Karwina. Kluczowy dla słowackiego szkoleniowca był podobno niedzielny mecz z Pilzнем. Zawodnicy Banika przed własną publicznością pokonali wicelidera tabeli 31:29, dając swojemu trenerowi idealny walentynkowy prezent. Karwiniacy do czwartych w tabeli Hranic tracą teraz już tylko dwa punkty. Pogromca Banika z 16. kolejki zaledwie zremisował w weekend 27:27 z prowadzącą w tabeli Zubr Ekstraligi, Duklą Praga. Do końca fazy zasadniczej pozostały trzy kolejki. Ekipa Jozefa Hantáka w najbliższą sobotę zmierzy się na wyjeździe z Koprzywnicą. Mecz w hali Tatry rozpoczyna się o godz. 18.00.

– *Właśnie tak wyobrażam sobie walkę o ekstrakligowe punkty* – powiedział nam szczęśliwy Jozef Hanták. W sporcie trenerzy zazwyczaj jako pierwsi tracą posadę, ale słowacki szkoleniowiec mógł liczyć na poparcie ze strony wódcy karwińskiego klubu, którzy kategorycznie zdementowali pogłoski o jego odwołaniu. – *Jozef Hanták jest człowiekiem na właściwym miejscu, to raczej zawodnicy powinni się nad sobą zastanowić* – stwierdził jeszcze przed meczem z Pilzнем Mirosław Pelech, menedżer sportowy Banika Karwina. Po wymęczonym zwycięstwie 31:29 wszyscy odetchnęli z ulgą. – *Zaliczyliśmy świetny mecz w defensywie, taktycznie chłopcy spisali się na medal* – pod-



Roman Farář (na pierwszym planie) próbuje zatrzymać jednego z graczy Pilznya. Asekuruje w obronie Alexandr Ivanov.

kreślił Hanták. W obronie znów pojawił się nestor karwińskiej piłki ręcznej, Roman Farář. Obecny kierownik klubu powrócił na parkiet w poprzednim spotkaniu z Jičinem, w którym kompletnie zamurował karwińską defensywę. Znakomicie zagrał Farář także z Pilzнем. – *Jego obecność na boisku pozytywnie wpływa na mentalność zawod-*

ników. Popelniamy mniej błędów, nie ma w obronie takiej nerwówki – stwierdził karwiński trener, który ponownie dał szansę gry sporej grupie karwińskich zawodników. Na parkiecie pojawił się m.in. polski rozgrywający, Krzysztof Łyżwa, zdobywając w meczu dwie bramki. – *Krzysiek należy do grona młodych zawodników, czyli każdy taki mecz*

to dla niego duże doświadczenie – dodał Hanták.

KARWINA 31:29
PILZNO (16:10)

Karwina: Mrkva, Lefan – Vančo 4, Farář, Sliwka 1, Heinz 1, Faith 3, Hanták 5, Šulc 3, Kružík 2, Mrózek, Petrovský 6/1, Ivanov 4, Łyżwa 2. Sędziowali: Horák, Bečička. Widzów: 601.

W pierwszej połowie jeszcze nie wróżyło nerwówki. Goście grali bez pomysłu, pasywnie, co tylko ułatwiło zadanie Banikowi. Sytuacja diametralnie zmieniła się w drugiej odsłonie. Karwiniacy poszli na łatwiznę, zabrakło dokładniejszego ataku pozycyjnego i częstszych akcji oskrzydlających. W 53. minucie goście wyrównali na 26:26 i z sielanki zrobił się dramat. Banik w końcówce wykorzystał szybkie kontrataki, wynikające z niepotrzebnych strat piłek rywala. Losy spotkania wzięli w swoje ręce Šulc z Hantákami. Szczyptorniści Pilznya zdołali już tylko strzelić trzy kolejne bramki, tracąc pięć.

1. Dukla	19	33	542:447
2. Zubrzy	19	29	612:463
3. Pilzno	19	29	552:499
4. Hranice	19	28	590:508
5. Karwina	19	26	574:496
6. Lowosice	19	21	526:493
7. Jičín	19	18	487:507
8. Koprzywnica	19	17	527:563
9. Trzeboń	19	14	479:552
10. Przerów	19	5	501:592
11. Frydek-Mistek	19	4	499:597
12. Dvůr Kr.	19	4	441:613

JANUSZ BITTMAR

W Vancouver pogodowa loteria

W kanadyjskim Vancouver trwa walka o olimpijskie medale XXI Zimowych Igrzysk. Wczoraj, po zamknięciu tego numeru, na trasie w Whistler rywalizowała Justyna Kowalczyk. Liderka Pucharu Świata mocowała się z przeciwniczkami w biegu na 10 km techniką dowolną. Jutro Polka powalczy w sprincie techniką klasyczną. Początek zawodów o godz. 19.15 naszego czasu, finały przewidziano na 22.45.

O ile Adam Małysz, srebrny medalista z konkursu na średniej skoczni (więcej na 1. stronie gazety), spełnił oczekiwania kibiców, o tyle biathlonista Tomasz Sikora po niedzielnym sprincie na pewno nie śpi spokojnie. Srebrny medalista z poprzednich igrzysk w Turynie przyjechał do Vancouver w kiepskiej formie, zajmując w pierwszej biathlonowej konkurencji igrzysk odległe 29. miejsce. Najlepszy polski biathlonista skarżył się na warunki pogodowe, które jego zda-

niem rozdały karty w niedzielnym sprincie. – *Najgorsze było to, że od połowy pierwszej rundy zaczął sypać gęsty śnieg. Na drugim kole była już gruba warstwa śniegu i narty zamiast pomagać, wręcz zaczęły przeszkadzać. Na zjazdach zamiast sunąć w dół, leciałem na głowę. Praktycznie na zjeździe trzeba było pracować tak mocno, jak na podbiegach* – powiedział polskim dziennikarzem zrozpaczony Sikora, który wczoraj trenował do wtorkowego biegu pościgowego (21.45 naszego czasu).

Z pierwszego medalu, i to od razu złotego, radują się od niedzieli Czesi, zasługą Marty Sáblikowej na dystansie 3000 m. W czwartek do głosu dojdą na igrzyskach hokeiści. Reprezentacja RC pod wodzą Vladimíra Růžički na pierwszy ogień zmierzy się z ekipą Słowacji. Bratobójczy pojedynek rozpoczyna się pojutrze o godz. 6.00 naszego czasu.

(jb)



Na podium z lewej: Adam Małysz, Simon Ammann i Gregor Schierenzauer.

Z nowym trenerem nowa motywacja

II LIGA HOKEJA

Udany debiut zaliczył trener Josef Ziemba na ławce hokeistów HC Orłowa. Drugoligowy zespół po serii kiepskich występów wziął się w garść właśnie pod wodzą nowego szkoleniowca, który (jak już informowaliśmy) zastąpił w Orłowej zdymisjonowanego Petra Česlíka.

Orły pokonały u siebie 3:2 Przerów, głównie po dobrej grze w ostatniej tercji. Jutro podopieczni Josefa Ziemby zmierzą się na wyjeździe ze Wsecinem.

ORŁOWA PRZERÓW

3:2

Tercje: 0:0, 1:1, 2:1. Bramki i asysty: 21. Potočný (Stránský), 46. Štefanka (Samiec), 49. Kraft (Mintěl) – 21. Ditrich, 53. Coufal (Pavlas, Kočara). Orłowa: Šafránek – Mintěl, Vydra, Prokop, Samiec, Urbánek, Štefanka, Hegegy, Sznappa – Grygar, Kraft, Dušek – Valchař, Najdek, Rozum – Říčka, Potočný, Stránský – Kotásek, Studený, Galgonek.

Hokeiści Przerowa nie należą do

łatwych przeciwników, co potwierdzili zresztą w Orłowej. Worek z bramkami rozwiązał się w drugiej i trzeciej odsłonie. Na prowadzenie wyszli goście po strzale Ditricha, ale błyskawicznie wyrównał jeszcze w tej samej minucie kapitan Potočný. Przewagę uzyskali orłowianie w trzeciej tercji. W 46. minucie na 2:1 trafił z podania Samca niepilnowany Štefanka, a w trzy minuty później dwubramkową zaliczkę zapewniła Orłom elitarna pierwsza formacja, a konkretnie napastnik Kraft. Goście zdążyli już tylko sko-

rygować wynik na 3:2, na szczęście dla gospodarzy obyło się bez zawłowej końcówki. Defensywa w finale spotkania pracowała bezbłędnie.

– *Debiut ułatwili mi nie tylko sami zawodnicy, którzy wyraźnie byli głodni sukcesu, ale także moi dwaj asystenci* – Vitězslav Viteček (na dzień dyrektor sportowy klubu – przyp. JB) i Radomír Grimm – powiedział nam trener Josef Ziemba. – *Zagraliśmy dobrze w każdym elemencie, poprawnie w defensywie, poprawnie także pod bramką rywala, zwłaszcza w decydującej trzeciej*

W SKRÓCIE

■ **TRZYNIEC ROZBIŁ ZABRZEG.** Drugoligowi piłkarze Futbolu Trzyniec rozbili w kolejnym sparingu 6:1 Zabrzeg. Bramki dla Trzynca zdobyli: Matuš 2, Hanus 2, Ceplák, Szmek; dla gości: Belaník. W barwach Trzynca zaprezentował się 24-letni Petr Kobylík. Środkowy pomocnik, który ostatnio grał w słowackim Tatrane Preszów, został wypożyczony do Trzynca z Sigmy Olomuniec. W swojej karierze Kobylík bronił też barw Kromierzyża. Jutro podopieczni trenera Jiřego Nečka zmierzą się w towarzyskim spotkaniu z Frydkiem-Mistkiem (17.00). Trzyniec: Lipčák – Hrdlovič (60. Lisický), Hupka, Kuděla, Bednarek (60. Martinčík) – Malř (60. Joukl), Kobylík, Ceplák (60. Hanus), Eismann – Szmek (55. Dolezał), Matuš (60. Onuchukwu).

■ **ZWYCIĘSTWO KARWINY Z GIEKSA.** Piłkarze MFK Karwina pokonali w meczu kontrolnym GKS Katowice 2:0. Zwycięstwo zapewnił gospodarzom Janík (47.) i Pontus (54.). Najbliższy sparing na własnym boisku zaliczą karwiniacy w sobotę, kiedy to podejmują Piast Gliwice.

■ **PILKARSKI TURNIEJ W TRZYŃCU.** Wyniki 5. kolejki: Gnojnik – Wędrzynia 0:1, Bystrzyca – Trzyniec U19 0:3, Ustroń – Nydek 1:1, Niebory – Cieszyn 2:8, Miliów – Śmitowice 2:7, Puńców – Oldrzychowice 5:2.

■ **PILKARSKI TURNIEJ W ORŁOWEJ.** Wyniki 5. kolejki: Lokomotywa Piotrowice – FK Bogumin 3:2, Slavia Orłowa – KS Dzieńmorowice 0:2, Banik Ostrawa U18 – Czeladna 2:0.

■ **ZNAKOMITY OBRANIAK.** Doskonale spisał się Ludovic Obraniak w wygranym 3:1 przez Lille meczu przeciwko Boulogne. Reprezentant Polski strzelił dwie bramki i po meczu długo odpowiadał na pytania francuskich dziennikarzy. W skali od 1 do 10 przyznano mu 7 w ocenie kolejki na łamach dziennika „L'Equipe”.

■ **KUBOT W CZOŁOWEJ »50«.** I zdarzył się cud. Po długich latach posuchy mamy w tenisowym rankingu ATP Polaka w pierwszej „50”. Łukasz Kubot w najnowszym rankingu ATP zajmuje historyczne miejsce w czołowej pięćdziesiątce, a dokładnie pozycję 48. Droga do najlepszej „50” zajęła mu niewiele ponad miesiąc. 4 stycznia Kubot zajmował 101. lokatę. Błyskawiczny awans zawodnik z Lubina zawdzięcza doświadczeniu czwartej rundy Australian Open oraz grze w finale turnieju ATP w Costa do Sauípe. Tymczasem w rankingu tenisistek Agnieszka Radwańska utrzymała 9. miejsce. Na 79. pozycję spadła Urszula Radwańska, a 125. lokatę okupuje Marta Domachowska.

(jb)

tercji – dodał nowy szkoleniowiec HC Orłowa.

(jb)

Tabela gr. wschodniej

1. W. Międzyrz.	38	85	196:118
2. Przerów	38	83	124:79
3. Hodonin	38	82	185:97
4. Orłowa	38	74	163:121
5. N. Jiczyn	38	63	124:112
6. Opawa	38	57	106:132
7. Wsecin	38	55	121:109
8. Brzeclaw	38	43	106:142
9. Uniczów	38	42	129:188
10. Prościejów	39	38	105:149
11. T. Blansko	38	37	98:148
12. Frydek-Mistek	39	28	105:167